

ŻYCIĘ PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życie Podlasia”.
Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie,
Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

IGNACY MOŚCICKI

Jakie ma zasługi, jak chlubna przeszłość, jaką powagę i jakim uznaniem promieniował jest profesor Ignacy Mościcki — tłumaczyć dziś już w Polsce nikomu nie trzeba.

1 czerwca upływa 11 lat od chwili, gdy zamieszkał na Zamku Królewskim w Warszawie — jedenaście lat w Jego osobie skupia się władza Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wtedy, bezpośrednio po przelocie majowym 1926 roku, kiedy Józef Piłsudski wskazał na osobę prof. Ignacego Mościckiego, jako najgodniejszą do objęcia stanowiska Najwyższego Dostojnika w państwie — Jego osoba znana była tylko starym wojownikom o niepodległość i sławom naukowym. Wiedzieli ci, którzy wykuli z żelaza naszę wolność, że Ignacy Mościcki — jak się sam potem z dumą określił — był jednym z „pierwszych pilsudczyków”, że już w r. 1892 zamieszany przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z idea niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie. Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żył wot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już w r. 1892 zamieszany przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z idea niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie. Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żył wot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już w r. 1892 zamieszany przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z idea niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie. Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żył wot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już w r. 1892 zamieszany przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z idea niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie. Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żył wot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już w r. 1892 zamieszany przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z idea niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie.

Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żył wot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już w r. 1892 zamieszany przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z idea niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie. Wiedzieli również ci, którzy u nas zajmują się zagadnieniami ścisłej wiedzy, że żył wot prof. Mościckiego był zwycięskim pochodem wielkiego męża nauki, śmiałego i szczęśliwego wynalazcy, że już w r. 1892 zamieszany przez cara do emigracji, sprzął się na zawsze z idea niepodległości, że w Londynie i w Szwajcarii, brał intensywny udział we wszystkich przygotowaniach do walki o wolność i wyzwolenie.

Ale z cisyz laboratoriów naukowych na arenę życia publicznego wprowadziła tego starego szermierza niepodległości i słynnego wynalazcę dopiero wola Wielkiego Budowniczego Polski — i od tej chwili najszersze rzesze społeczeństwa otrzymały sposobność oceny działalności tego wielkiego patrioty, tej osobistości najwyższej kultury duchowej, szlachetnego serca, wielkiego umysłu i charakteru.

Dłatego też dziś już nikomu w Polsce tłumaczyć nie trzeba, kim jest prof. Ignacy Mościcki, ani też nie trzeba podkreślać Jego zasług, gdyż stał się one uznane przez wszystkich prawdą, stanowią „communis opinio” całego społeczeństwa.

Dzisiaj, w 11-tą rocznicę objęcia przez prof. Mościckiego stanowiska

Głowy Państwa, gdy oczy wszystkich Polaków kierują się w stronę Zamku, a dusze i serca zjednoczą w holdzie dla tej tak zasłużonej i najwyższą powagą opromienionej postaci — godzi się przypomnieć słowa p. Prezydenta, niedawno wypowiedziane, a stanowiące jakby apel do społeczeństwa, orędzie do narodu, wskazanie, jak mamy postępować i do czego dążyć. Dnia 19-go marca b.r., w przemówieniu wygłoszonym ku czci Odnowiciela państwa „pierwszych pilsudczyków” wezwał naród do konsolidacji.

„Hasło ugruntowania niepodległości — mówił — jest równie wielkie, a wszystkie inne w obecnej chwili są względnie małe, bardzo małe. Temu

naczelnemu hasłu wszystkie inne należy bezwzględnie podporządkować”.

— „Musimy — mówił — struny psychiki milionów obywateli nastroić na harmonijny dźwięk”.

— „Idea Zjednoczenia — mówił — zmusza nas do pracy we wszystkich kierunkach, we wszystkich dziedzinach, do pracy, której rezultaty nie tylko zapewnią nam naszą najdroższą zdobycz, ale doprowadzą do pełnego rozkwitu życia kulturalnego i gospodarczego naszego państwa”.

To zadanie przekazuje nam jeden z pierwszych bojuowników o niepodległość, pierwszy obywatel państwa. Cele te, uzgodnione w harmonijnej wspólna-

cy Głowy Państwa z ideowym następcą Wskrzesaicela Polski, Wodzem Naczelnym Marszałkiem Śmigłym-Rydzem stanowią mający wytyczne naszymi zamierzeniami i działaniami, program naszego życia zbiorowego.

Dzisiaj, w rocznicę objęcia najwyższego dostojstwa w państwie przez profesora Mościckiego, ołoczonego powściągliwą cześć i uznaniem — najlepiej uczyni Prezydenta Rzeczypospolitej, gdy „nastrój struny psychiki naszej na harmonijny dźwięk” i „hasło ugruntowania niepodległości podporządkowując wszystkie inne” skupimy się dookoła „idei zjednoczenia”, dookoła „pracy, która poprowadzi do pełnego rozkwitu naszego państwa”.

ENERGICZNIE I SZYBKO

musi być zlikwidowana anarchia na naszych drogach

Premier gen. Sławo-Składkowski uznał za potrzebne jeszcze raz nakazać bezwzględna walkę z anarchią ruchu na naszych drogach. Widocznie zarządzenie szefa rządu, wydane na jesieni (17 września ub. r.) nie odniosło pełnego skutku, nie usunęło wykroczeń przeciw przepisom o ruchu na drogach. Świadcza o tym mnożące się wciąż wypadki śmierci i okaleczeń, świadczą wybrki wyskoków, którzy — jak stwierdza wydany właśnie do wszystkich wojewódw i starostów okólnik szefa rządu — „przejeżdżających zwłaszcza samochodami, obrzucając kamieniami, rozsypując szkło, gwoździe i t. p., powodując niebezpieczeństwo dla zdrowia jadących oraz uszkodzenie pojazdów”.

To też szef rządu nakazuje podjęcie energicznej walki z tymi przejawami anarchii na drogach publicznych, poleca z całą surowością stosować kary przewidziane w ustawie o przepisach porządkowych na drogach, żąda traktowania takich wykroczeń jako bardzo pilne oraz zalewania ich bez żadnej zwłoki, wreszcie domaga się, aby w wypadkach wybrków, popełnionych przez osoby nieletnie, pociągnięto do odpowiedzialności za brak dozoru nad nimi rodziców lub opiekunów.

To zarządzenie otrzymało być już realizowane — by użyć „mądrego” dziś określenia: stuprocentowo.

Musimy wreszcie nauczyć się prawidłowego chodzenia czy jechania po drogach publicznych! Wszystkie jedno na asfalcie jeździ ulicy wielkomiejskiej, czy też na szosie, łączącej miasteczka, czy wreszcie na trakcie, biegającym w dal, a przylegającym do gmin wiejskich.

Zbyt dużo bowiem krwi już wsiąkło w bruki, zbyt wiele ofiar po-

chłonęła anarchia, panosząca się na naszych drogach.

Bądźmy szczerzy, spójrzmy śmiało rzeczywistości w oczy: nie tylko wzrostki spod Grajdółki uprawiają barce na szosach, nie tylko kmiećki w drodze z miasteczka do Obrzydłowa, uraczywszy się tęgą porcją „agwa wileń” zasypia na furance i dopuszcza, by konie ciągnęły wóz po nieprzeprawionej stronie gościńca. Warszawski urząd rządu ogłosił wykaz kar, wymierzonych w ciągu jednego — jednego! — tygodnia w stolicy za nieprzeprawianie przepisów o ruchu. Przeszło 300-tu rowerzystów musiano ukarać za nieprzeprawione jazdę, około 2500 osób za nieprzeprawione przechodzenie przez jezdnie.

Jeśli tak jest w stolicy — to cóż dopiero w miastach i miasteczkach, we wsiach i osiadlach, na drogach publicznych, rynkach, targowiskach!

Wciąż mówimy o jednej z największych zaległości Polski: o braku gęstej sieci drógowej — zwłaszcza raczej — o złym stanie istniejących dróg, o konieczności europeizacji ich nawierzchni. Bo wiemy, że motoryzacja jest koniecznością państwową, zarówno z racji naszego położenia obronnego, jak też ze względu na ożywienie naszego życia gospodarczego.

Wiele wysiłku idzie w kierunku odrobienia tych zaległości, głównie kosztów i pracy.

Ale czyż wysiłek ten, koszt i praca, mają marnieć dlatego, że ani rusz nie sposób wychować społeczeństwa w poszanowaniu dla drogi publicznej? Musimy wreszcie rozumieć, że każde obejście przepisów porządkowych na drogach nie tylko grozi śmiercią czy

okaleczeniem, stratami materialnymi w formie porożbijanych samochodów lub furgonków, ale jest również niszczeniem dróg, budowanych z olbrzymim nakładem kosztów, jest krokiem wstecz w realizacji zagadnienia motoryzacji, zagadnienia tak ważnego dla państwa i jego obywateli.

Bo czyż na to buduje się piękny trakt o twardziści nawierzchni, aby dziewczyna wiejska, zamiast czymś przedzielnym przez gościńca stado krów, wracających z pastwiska do obory, przycwalała tymi kilometrami całymi krocząc po całej szerokości jezdni? Czyż po to istnieją piękne asfaltowe szosy, aby na nich gromady dzieciaków bezkarnie mogli urządzać pulapki dla samochodów, rozsypując po drodze szkło albo gwoździe?

Z tym wszystkim trzeba wreszcie skończyć. Jeśli nie pomoże perswazja — to kara. I to nie „symboliczna”, ale rzeczywista, przykładowa i jak najszybciej wymierzona.

Od sotłasy po starostę i wojewodę. Wszystkie organy naszego samorządu terytorialnego i administracji państwowej muszą być wręczone w te „walkę z anarchią na drogach publicznych” — jak stan dzisiejszy scharakteryzował szef rządu. Energiczna, wytyczona czynność nieb twym, co się na drogach dzieje — i bezładnym tempem każdego wykroczenia — oto środki, wiedzące do ukrócenia anarchii drógowej.

H. D.

Od 1 do 10.VI
Tydzień PCK.

Kronika

XVIII Tydzień PCK.

W dniu 20 b.m. przy licznym udziale przedstawicieli Urzędów i Instytucji, odbyło się zebranie Obywatelskiego Komitetu Obchodu XVIII Tygodnia PCK. Zebranie, któremu przewodniczył — P. Inz. Jankowski — Dyrektor Państwowej Szkoły Rzemieślniczej, dokonało wyboru Komitetu Honorowego oraz Komitetu Wykonawczego.

Ponadto uchwalono następujący program Tygodnia:

- 30.V — wycieczka pociągami popularnym do Fronłowa n/B.
- 5.VI — dancing w Klubie Miejskim.
- 6.VI — godz. 10. nabożeństwo w katedrze, po którym odbędzie się pochod Młodzieży, drużyn ratowniczych i siostr goś. sanitarnego, oraz sprzętu, godz. 9 — 12 kwesta uliczna, godz. 15 — zabawa w Parku Miejskim — z loterią i innymi atrakcjami.
- 13.VI — godz. 15 konkursy hipiczne na boisku garizonowym, urządzone przez Kolo Jazdy Konnej przy 9 PAL.

Niezależnie od powyższych imprez — będą rozlane do wszystkich Urzędów i Instytucji listy ofiar, uruchomi się punkty werbunkowe do zapisywania nowych członków, oraz — udekuje się minsto flagami Czerwonego Krzyża i transparentami z odpowiednimi napisami.

Z Kola Kobięce LOPP

W celu zapoznania szerszego ogółu Pań w Siedlcach z zagadnieniami LOPP, został zorganizowany odczyt pod tytułem „Rola Kobiety w Obronie Przeciwlotniczej i Przeciwigazowej”, który wygłosiła p. Runowska prelegentka specjalnie delegowana przez Zarząd Główny LOPP w Warszawie.

Odczyt cieszył się dużą frekwencją ze strony Pań przesyłanych w Rodzinach i Kole Kobięce LOPP. Jak wiadomo — zawsze ruchliwe Kole Kobięce LOPP nie spi i stara się bardzo racjonalnie szerzyć idee LOPP i rzeczowym odczytami zapożyczać miejscowe społeczeństwo z zadaniami kobiety w obronie Państwa na wypadek wojny.

Salę na ten cel bezinteresownie udzielił Vice Prezes LOPP p. Jarzecki Franciszek, Komendant Policji Państwowej.

Walny Zjazd Pow. Zm. Młodej Wsi

W dniu 6 czerwca b.r. odbędzie się w Szkole Rolniczej na Starości w Siedlcach, Walny Zjazd członków Kół Młodzieży Wiejskiej. Obrady rozpoczyna się o godz. 12 min. 30. Na Zjazd obowiązani są przybyć oprócz delegatów wszyscy ci, którzy weźmą udział w Kongresie C.Z.M.W. w Warszawie.

Kongres Centralnego Związku Młodej Wsi w Warszawie

W dniach 19 i 20 czerwca b.r. odbędzie się w Warszawie Wielki Kongres Związku Młodej Wsi. Podczas Kongresu zostanie poświęcony nasz sztandar związkowy. O wielkim znaczeniu uroczystości kongresowych świadczą mado fakt, że protektorat honorowy nad Kongresem przyjął Marszałek Edward Świąty-Rydz. Przejął On również godność Ojca Chrześnego Sztandaru.

Biorąc pod uwagę, że kongres stanowić będzie jeden z najważniejszych momentów w życiu organizacyjnym Związku oraz dogodne warunki uczestnictwa w uroczystościach, Zarząd Powiatowego Związku Młodej Wsi w Siedlcach, wzywa wszystkich swych członków do wzięcia udziału w Kongresie, który jednocześnie będzie wielką manifestacją uczuć młodzieży wiejskiej do Pana Prezydenta Rzplitej, Naczelnego Wodza i naszej Armii.

W dniu 21.VI uczestnicy Kongresu będą mogli zwiędzić Warszawę.

Informacje oraz zapisy na Kongres w biurze OTO i KR. w Siedlcach przy ul. 3 Maja 23 u instruktora Kół Młodzieży Wiejskiej.

Oddziałowe Zawody Strzeleckie w Pocztownym PW. w Siedlcach

W dniu 25 maja 1937 r. na Strzelniczy garnizonowej odbyły się Oddziałowe Zawody Strzeleckie o tytuł „najlepszego strzelca Oddziału przy licznym udziale członków miejscowych oraz przybyłych z okolicznych placówek w konkurencji Kbk. 4. Jg.

Do zawodów przystąpiło 47 członków. Po złożeniu raportu przez Kierownika Referatu Ogólno- Wojskowego ob. Zaluskę — ob. prezes Władysław Zembrzowski dokonał przeglądu odbywających zawodników, rozpoczynając zawody przy oddaniu 5 strzałów honorowych. Poza tym strzaly honorowe oddali ob. Zychowicz Andrzej i zaproszeni przedstawiciele Władz Wojskowych i Klubów Strzeleckich — mianowicie: pp.: kpt. Allinger Stanisław z WKS, Borkowski Roman ze ZS, Marcinkiewicz Piotr z PWL, Dolewski Jan z KPW, przewodnik Biardziński z PKS, Sikorski Jan z KS, „strzelec” i Nowicki Stanisław ze ZR.

Po zakończeniu zawodów o godzinie 20-jej ogłoszono wynik i nastąpiło rozdanie nagród przez prezesa Oddziału ob. Zembrzowskiego Władysława.

1-sza nagroda i tytuł najlepszego strzelca. Oddziału zdobył ob. Zawistowski Jan z placówki PWL. Sokółów, osiągając wynik 88 na 100 możliwych pkt.

2-gie miejsce i srebrny żeton zdobył ob. Ryszkowski Franciszek, osiągając wynik 78 na 100 możliwych pkt.

3-cie miejsce i brązowy żeton zdobył ob. Pichla Władysław, osiągając wynik 77 pkt na 100 możliwych pkt. Sędziował dobrze ob. Ostyrzyk Stanisław, kierownik wyszkolenia Oddziału, przy współudziale ob. Ignatowicza Stanisława i ob. Rzewuskiego Józefa.

Zawody zorganizował i przeprowadził ob. Zaluska Józef, kierownik Referatu Ogólno- Wojskowego z Oddziału 8 PPW. Siedlce.

Zawody Strzeleckie Międzyorganizacyjne, zorganizowane przez Oddział 8 Pocztownego P. W. w Siedlcach

W dniu 23 maja 1937 r. w ramach zawodów oddziałowych Pocztownego Przystosowania Wojskowego i dla spopularyzowania sportu strzeleckiego w terenie miasta Siedlce, Oddział 8 PPW. w Siedlcach zaprosił kluby strzeleckie z m. Siedlec do wzięcia udziału w Międzyorganizacyjnych zawodach Strzeleckich.

Do zawodów zgłoszyli akces następujące kluby strzeleckie:

- 1) Wojskowy Klub Sportowy 2 zespoły po 3 zawodników.
- 2) Przystosowanie Wojskowe Lesników 1 zespół 3 zawodników.
- 3) Kolejowe Przystosowanie Wojskowe 1 zespół 3 zawodników
- 4) Klub Sportowy „Strzelec” i zespół 3 zawodników.
- 5) Związek Rezerwistów 1 zespół 3 zawodników.
- 6) Policijny Klub Sportowy 1 zespół 3 zawodników.
- 7) Pocztowne Przystosowanie Wojskowe 2 zespoły po 3 zawodników.

Zawody przeprowadzono w sali m. malakolubrowej w konkurencji Kbk. 5.3a. Wyniki osiągnięto następujące:

1-sze miejsce i srebrne plakietki pamiątkowe ob barwach PPW. zdobyło Przystosowanie Wojskowe Lesników w składzie pp.: Sobieraja Jana, Holubeckiego Wacława i Majewskiego Czesława, osiągając 485 pkt. na 600 możliwych.

2-gie miejsce zdobyła drużyna z Oddziału Klubu Sportowego w składzie kpt. Allinger Stanisława, por. Jarnickiego i sier. Fabiszewskiego Stefana, osiągając 472 pkt. na 600 możliwych.

3-cie miejsce zdobyła drużyna Pocztownego Przystosowania Wojskowego w składzie pp.: Zawistowskiego Jana, Grochowskiego Jana i Pietrasika Kazimierza, osiągając 460 pkt. na 600 możliwych.

4-te miejsce zdobył II zespół WKS, osiągając 456 pkt.

5-te miejsce zdobył zespół Pol. Klubu Sportowego, osiągając 444 pkt.

6-te miejsce zdobył zespół KPW., osiągając 422 pkt.

7-e miejsce zdobył zespół Klubu Sportowego „Strzelec”, osiągając 418 pkt.

8-me miejsce zdobył II zespół PPW., osiągając 403 pkt.

9-te miejsce zdobył zespół ZS., osiągając 388 pkt.

Indywidualnie 1-sze miejsce zdobył p. Holubecki Wacław z PWL, osiągając 178 pkt. na 200 możliwych, 2-gie miejsce zdobył p. por. Jarnicki WKS., osiągając 169 pkt. i 3-cie miejsce zdobył p. Sobieraj Jan z PWL., osiągając 169 pkt. na 200 możliwych.

Sędziował b. dobrze p. Borkowski Roman z Komendy Powiatowej Związku Strzeleckiego.

Zawody zorganizował i przeprowadził ob. Zaluska Józef, kierownik Referatu Ogólno- Wojskowego PPW. Siedlce.

Kurator lubelski na maturach

W związku z egzaminami maturalnymi, odbywającymi się w tutejszych gimnazjach, był w dniach 24 i 25 maja b. r. kurator Okręgu Szkolnego p. Sylwester Klebanowski. Podczas obecności p. kuratora egzaminy odbywały się z wynikiem pomyślnym dla młodzieży.

Egzaminy w gimnazjach

Zgłoszenia do egzaminów wstępnych do klas I, II, III i IV gimnazjum należały składać w czasie od 1-go do 15-go czerwca 1937 r.

Podania składa się na specjalnych druzkach, które są do nabycia w kancelarii.

Do podania należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia
- 2) świadectwo powołowego szczeplenia ospy
- 3) ostatnie świadectwo szkolne
- 4) kwit z opłaty wniesionej za egzamin.

Opłatę za egzamin w sumie zł. 10 wnosi się na konto PKO. 33012 14-010101 konta: gimnazjum im. B. Prusa w Siedlcach.

Egzaminy wstępne rozpoczyna się dnia 21 czerwca o godz. 8 rano.

Egzaminy do klasy IV gimnazjum mogą odbywać się tylko za zgodą kuratora.

Wszyscy kandydaci do egzaminu muszą być zbadani przez tutejszego lekarza szkolnego.

Egzaminy do liceum

Podania o przyjęcie do liceum ogólnokształcącego (na specjalnych druzkach) należy składać w czasie od 1 do 17 czerwca 1937 r. do godz. 12-iej w południe w kancelarii.

Dn. 17 czerwca o godz. 5 po poł. będzie ogłoszona decyzja Rady Pedagogicznej w sprawie zwolnień od egzaminów.

Egzaminy do liceum rozpoczyna się dnia 18 czerwca o godz. 8 rano.

Kurs Informacyjny Przystosowania Wojskowego Kobięce do Obrony Kraju

Z inicjatywy Zarządu Głównego Przystosowania Wojskowego Kobięce do Obrony Kraju odbył się w Siedlcach w dniach 23, 24, 25 i 26 maja b.r. czterodniowy kurs informacyjny o zadaniach i pracach Przystosowania.

Kurs zorganizowało miejscowe Lokalne Kolo Przystosowania WK. Do OK, sprawnie pracujące od kilku lat pod umiejętnym kierownictwem przewodniczącej tegoż kolo p. St. Łąguniej.

Zadaniem kursu było poinformować tutejsze organizacje kobiet o celach, jakie przysięcają organizacje PWK do OK, o pracach jakich już na tym polu dokonano oraz o planach pracy na przyszłość.

Przyśła wojna będzie walką nie tylko zbrojną oddziałów frontowych, ale niezawodnie będzie walka społeczeństw, — w ten czy inny sposób wcielonej do akcji ludność całego kraju. Na barki kobiety spadnie wiele ciężkich zadań, niekiedy może nawet wypadnie im chwycić za broń tak np. jak to już miało miejsce w czasie walki o Lwów w latach 1918—1919. Kobiety muszą zaważać oswoić się z tą myślą, zaważać muszą pomyśleć o odpowiednim przygotowaniu. Przecież np. w takiej Finlandii liczącej zaledwie trzy i pół miliona mieszkańców, a więc o dziesięć razy mniej niż liczy mieszkańcy Polski, — Finlandii organizacja Przystosowania Wojskowego Kobięce do OK. 100 tysięcy członkini. Nasze PWK, do OK. nie może się poszczycić taką

liczbą członkini. A przecież naszemu krajowi grozi w czasie wybuchu zbrojnego konfliktu nie mniejsze niebezpieczeństwo niż Finlandii. Tyłko że uświadomienie naszego społeczeństwa jest znacznie mniejsze. Nasze PWK, do OK., gdyby miało procentowo dorównać finlandzkiemu, musiałoby liczyć do 800 tysięcy członkini. Tymczasem siedzibie Lokalne Kolo Przystosowania WK. do OK. liczy ... tylko 34 zorganizowanych kobiet. A pod tym względem nie wiele jest lepiej i w innych naszych miastach i miasteczkach. Nasze społeczeństwo, a szczególnie nasze kobiety nie doceniają w tym wypadku wagę tego zagadnienia. Pod tym względem powinna i musi nastąpić zmiana na lepsze. Musi, bo niepodległość państwa to nie tylko przywilej, ale jednocześnie i obowiązek obrony państwa przed wrogiem.

To też bardzo się stało, że Zarząd siedleckiego Kola PWK, do OK, zorganizował kurs informacyjny o Wojskowym Przygotowaniu Kobięce do obrony kraju. Szkoła tylko, że społeczeństwo siedleckie za słabo odpowiedziało na apel lokalnego Kola PWK, do OK. Miejmy nadzieję, że Zarząd Kola będzie jeszcze mógł prace kursu powtórzyć, a wtedy siedleckie organizacje kobiece będą miały sposobność poprawić obecne zaniedbania.

Tymczasem najliczniej zjawily się na kurs panie przedstawicielki Rodziny Policyjnej, było ich bowiem 12 na 28 słuchaczek, oraz także panie z Rodziny Wojskowej (8 przedstawicielek). Z pozostałych organizacji kobiecych w Siedlcach było na kursie razem tylko 8 przedstawicielek, a więc jednak zbyt mało na miasto, liczące 40 tysięcy ludności.

Wykłady połączone z dyskusją na omawianym kursie przeprowadzono popołudniu w godzinach od 17 do 19.30 lub do 20. Przedstawily się one jak następuję:

Delegatka Zarządu Głównego PWK, do OK, p. Cisłowa Zofia w dwóch wykładach przedstawiała słuchaczkom założenia ideowe PWK, do OK, oraz omówiła statut organizacji. W dwóch następnych wykładach p. Cisłowa mówiła o udziale Polek w walkach o wolność oraz o organizacji Przystosowania Wojskowego Kobięce do obrony. O samej organizacji PWK, do OK, opowiedziała komendantka siedleckiego Hufca Lokalnego p. Zofia Bujalska. O akcji społecznej i państwowej PWK, do OK, mówila komendantka okręgowa z Brześcia p. Halina Korniakówna. Wreszcie referaty o wartości obronnej granicy Polski oraz o zasobach gospodarczych Polski pod względem obronnym wygłosił profesor J. Mikulski. Jedną godzinę przeznaczono na omówienie praw i obowiązków obywatela według nowej Konstytucji (J. Mikulski).

Na zakończenie kursu Komendantka Z. Bujalska przeprowadziła pokazową zbiórke tańca szkolnego, przy czym obecni dowiedzieli się, że na terenie Siedlec istnieje obecnie 3 hufce żeńskie Przystosowania Wojskowego (2 szkolne i 1 pozaszkolny), bczące razem do 120 ochotniczek. Właśnie za kilka dni, w ostatnich dniach maja wyznaczone będą udaje się na parodniową „koncentrację” do Kisielan, gdzie młode ochotniczki będą mogły poznać lepiej i dokładniej trybu i niewygodny życia obywatelki. Ale, jak utrzymują komendantki hufców żeńskich, mimo tych trudów i niewygod żyć — na obozach żeńskich ma tyle stron dodatnich i pięknych, że pozostawa niezatarte wspomnienia wśród uczestniczek i lepiej niż wykład pogadanki i pokazy oswaja uczestniczki z myślą, że nie tylko mężczyźni, ale i kobiety mogą i powinny brać udział w walce o całość i niepodległość naszego Państwa.

J. M.

XVIII Tydzień P. C. K.
Obywatelu zapisz się
na członka!

Kącik radiowy

Tydzień radiowy rolnika

od dn. 30.V do dn. 5.VI 1937 r.

Zmienione warunki pracy słuchacza wiejskiego w miesiącach letnich wymagają odpowiedniego dostosowania w tym okresie programu audycji dla dla wsi zarówno w czasie ich nadawania jak i w treści.

Z dniem 30 maja bieżącego roku wchodzi w życie nowy program letni, w którym zostały rozszerzone znacznie ramy programu na audycje dla wsi. I tak, w niedzielę i święta, oprócz audycji porannej dla wsi o godz. 8.15 do 9.00 południowa część „Audycji dla wsi” została rozszerzona o pół godz. Został powiększony codziennie nadawana będzie jedna pogadanka o godz. 12.15, a więc w czasie przerwy obiadowej, kiedy rolnik wraca z pola do domu. Prócz tego trzy razy na tydzień nadawane będą dodatkowe pogadanki rolnicze aktualno-informacyjne o godz. 20.55.

W niedzielę dn. 30 maja w porannej części „Audycji dla wsi” o godz. 8.15 „Gazetka rolnicza”.

O godz. 8.45 w pogodance p. t. „Przednówek a kółka rolnicze” inż. Władysław Świeżyński mówić będzie o zadaniach kółka rolniczego w okresie przedziwnym.

W populudniowej części „Audycji dla wsi” o godz. 15.00 „Przeгляд rynków produktów rolnych”.

O godz. 15.15 audycja słowno-muzyczna dla młodzieży wiejskiej p. t. „Pieśni i muzyka ludowa” w opracowaniu Kazimierza Pilarza.

O godz. 15.35 inż. Edward Baird w pogodance p. t. „Najbliższe zadania naszego młeczarstwa”, opierając się na dotychczasowych wynikach naszego młeczarstwa, scharakteryzuje potrzeby w tej najważniejszej gałęzi produkcji rolnika w najbliższym okresie.

O godz. 15.50 aktualna pogadanka rolnicza p. Fortunata Starzyńskiego.

W poniedziałek, dn. 31.V o godz. 12.15 pogadanka dla gospodyń wiejskich.

We wtorek, dn. 1.VI o godz. 12.15 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego.

O godz. 20.55 „Wiadomości rolnicze”.

W środę, dn. 2.VI o godz. 12.15 pogadanka Wincentego Gortala, gospodarza z Leczyckiego p. t. „Zgoda buduje — niezgoda rujnuje”. Tak często spotykamy na wsi brak zgody w najłatwiejszych nawet do przeprowadzenia sprawach, stanowi niejednokrotnie największą przeszkodę w procesie podnoszenia kulturalnego i gospodarczego danego środowiska. To też p. Gortala, zaliczający się do grona popularnych prelegentów w programie dla wsi mówić będzie o tej przwarze wiejskiego życia społecznego, opierając się na własnych spostrzeżeniach i obserwacjach.

W czwartek dn. 3.VI o godz. 12.15 praktyczna pogadanka, przeznaczona dla młodzieży wiejskiej, p. t. „Uważny rachunek to pierwsza rzecz”, wyłożona zostanie przez inż. Zygmunta Kobylńskiego.

O godz. 20.55 „Wiadomości rolnicze”.

W piątek dn. 4.VI o godz. 12.15 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego.

W sobotę dn. 5.VI o godz. 12.15 „Pogadanka rolnicza”.

Książki nadesłane

Adam Schmuck: z Pińska do Augustowa kajakiem. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937. Str. 87. Cena zł. 1.75.

Gdy zaróża się znów kajakami wody wszystkich jezior i rzek, tysiące ich popłynię tym szlakiem. I tak będzie co rok, tylko że coraz to więcej i więcej kajaków wypływać będzie na tę wodną węstę, tak piękną i tak bliską, a tak daleką jednocześnie, nieznaną i egzotyczną. Trzeba dopiero przeczy-

tać ten ciekawy reportaż, napisany jakżeż żywo i barwnie, z jaką werwą młodzieńczą i humorem, aby odkryć cuda, o które na naszej ziemi tak łatwo. Trzeba tylko wpaść się w te 20 słicznych zdjęć fotograficznych zamieszczonych w tej książeczce, aby natychmiast się zdecydować na wybór szlaku najbliższego „spływu”. Młodzieży namniej przybyła dobra książka,

Ferdynand Śliwiński: Jaką wybrać szkołę? Praktyczne informacje dla rodziców i młodzieży. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937 r. Str. 64. Cena zł. 0.60.

Broszura p. Śliwińskiego ukazuje się bardzo na czasie. Przewidziane na jesień uruchomienie szkół licealnych sławią rodziców przed koniecznością dokładnego zorientowania się w nowym ustroju szkolnym.

Zorientowanie się to książka p. Śliwińskiego może znakomicie ułatwić.

W sposób jasny i przystępny omawia autor nowy ustrój i organizację szkolnictwa, udzielając wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie możliwe pytania z tego zakresu.

Książka jego jest cennym przewodnikiem nie tylko dla rodziców i wychowawców, ale i dla starszej młodzieży, której ułatwia trafny wybór zawodu.

Niska cena powinna zachęcić wszystkich do zapoznania się z tą pożyteczną publikacją.

Mieczysław Rybczyński: Wisła od źródeł do morza. Drogi wodne i porty. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. Lwów 1937 r. Str. 176. 78 ilustr. Cena: zł. 2.60.

Książka ta, ujęła w formę żywej i zajmującej opowieści, acz napisana przez znakomitego specjalistę — naukowca, zaznajamia młodych czytelników z naszymi drogami i urządzeniami wodnymi,

ich stanem, oraz znaczeniem gospodarczym.

Waga i żywotność poruszonych zagadnień dla państwa, mnóstwo cennych wiadomości z dziedziny komunikacji wodnej oraz wydzielone walory literackie książki czynią z niej miłą i niezmiernie pożyteczną lekturę uzupełniającą w zakresie fizyki i geografii.



Straż Pożarna Chroni wasz dobytek!

Wszelki SPRZĘT STRAŻACKI można nabyć obecnie w firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.

OGŁOSZENIE

Zarząd Rodziny Urzędniczej podaje do wiadomości, że przyjmuje zgłoszenia na mieszkania w kolonii Urzędniczej w Kisielaniech Zgłoszenia należy kierować do p. A. Komorowskiej — Siedlce, Wydział Powiatowy, pokój Nr. 5. — tel. 21.

OGŁOSZENIE

Zarząd Rodziny Urzędniczej ogłasza przetarg na dzierżawę głównego budynku Kolonii Urzędniczej w Kisielaniech.

Budynek zawiera 6 pokoi mieszkalnych, kuchnię, wielką salę jadalną i dużą werandę. O bliższe informacje należy zgłaszać się do p. A. Komorowskiej — Siedlce, Wydział Powiatowy, pokój Nr. 5 — tel. 21.

Oferty należy zgłaszać do dnia 1 czerwca 1937 roku.



Prosimy żądać wszędzie

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH
i WENERYCZNYCH

Dr. Med. Maksymilian SCHLEICHER
Siedlce, ul. Kilińskiego 24.

OKULISTA Dr. L. Weingott

przeniósł się z Warszawy na stałe do Siedlec
ul. Kilińskiego 14. Przejżdżając codziennie
od godz. 12 do 2 i od 4 do 6.

Czytajcie
i rozpowszechniajcie

»ŻYCIE PODLASIA«

DRUKARNIA POLSKA

ZYGMUNTA POKRZYWIŃSKIEGO

NAJSTARANNIEJSZE WYKONANIE
NAJNIŻSZA CENA!

SIEDLCE,
PUŁASKIEGO 9.
TELEFON 3.

Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żelaza WIKTORA LATKA

Siedlce, ul. Ryńska 9 przy targowicy zbożowej

poleca znane ze swej dobroci po cenach zniżonych

Kieraty Nr. 5 i 6 od 2-ch do 4-ch koni, na panewkach smosmarach wabadłowych, dzięki takiej konstrukcji panewek, kieraty mojej produkcji wymagają mniej siły pociągowej od innych kieratów Młocarnie szerokoślne z cepami karbowanymi i klepsko z żelaza kontowego.

Sieczkarnie trybówki konikówki, Bentalla do ręcznego i kieratowego ruchu.

Części zapasowe do kieratów, młocarni sieczkarni i t. p. Odlewy żelwne z modeli własnych i nadesłanych.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednorazowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.